

Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej 18

ISSN 1898-4215; e-ISSN 2544-3143

Copyright © by Alicja Szumowiecka 2025

Creative Commons: Uznanie Autorstwa 4.0 (CC BY 4.0)

<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

<https://doi.org/10.31338/2544-3143.si.2025-18.10>

Alicja Szumowiecka

Uniwersytet w Siedlcach

as45@stud.uws.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-8060-5047>

PAMIĘĆ O PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ
W 20. ROCZNICĘ JEJ WYBUCHU W ŚWIELE WYBRANYCH
ARTYKUŁÓW PRASY POLSKIEJ I CZECHOSŁOWACKIEJ

**Memories of the First World War on the 20th Anniversary
of its Outbreak in the Light of Selected Articles
from the Polish and Czechoslovak Press**

Abstract

The collective memory is a method of creating the past of community. In the 1930's, when the press was a main medium, nationwide dailies had a possibility to keep the memory of the First World War. For the purpose of getting to know the interpretations of that history in the Central-European states, I chose some articles which were published in late July and early August in 1934 on the pages of the following newspapers: *Ilustrowany Kurjer Codzienny*, *Wieczór Warszawski*, *Lidové Noviny* and *Národní Listy*. Examining the news stories from popular dailies allowed me to answer a few questions: how did people remember the start of the First World War; which events were in their opinion the most important; what were the differences and similarities in interpretations depending on the editorial staff. Moreover, as Maurice Halbwachs said, collective memory reflects the present's worries, so papers published on the 20th anniversary of the war

gave us information on what political issues disturbed editors and readers of the chosen Polish and Czechoslovakian press.

Keywords: collective memory, memory of the First World War, the Polish daily, the Czechoslovakian daily, *Ilustrowany Kuryer Codzienny*, *Wieczór Warszawski*, *Lidové Noviny*, *Národní Listy*, Central Europe

Każda wielka wojna zaczyna się w powszechnym przekonaniu, że jest nieuniknioną i każda kończy się wśród całkiem jasnej już świadomości jej głównych aktorów, że była niepożądana i że można jej było z łatwością uniknąć¹.

Pamięć zbiorowa jest sposobem, w jaki zwyczajni ludzie tworzą przeszłość². W latach 30. XX wieku, kiedy głównym medium była prasa, dzienniki ogólnokrajowe kształtowały pamięć o ważnych wydarzeniach z życia społeczeństwa. Pierwsza wojna światowa stanowiła przełom w historii narodów tworzących późniejszą Polskę i Czechosłowację, umożliwiając im samodzielne budowanie państwowości. Większość obywateli obu państw odczuwała skutki wybuchu wojny, toteż wspomnienie o tym było żywe w społeczeństwie, a więc również wśród dziennikarzy i czytelników prasy.

Tematyka pamięci o wydarzeniach z lat 1914–1918 doczekała się publikacji, czego przykładem jest praca Marcina Jarzabka, który w 2017 r. opublikował wyniki analizy m.in. form upamiętniania w książce *Legioniści i inni. Pamięć zbiorowa weteranów I wojny światowej w Polsce i Czechosłowacji okresu wojennego*³. Temat wspomnień o wojnie został również opracowany na podstawie literatury pamiętnikarskiej kobiet⁴. Choć zagadnienie pamięci o konflikcie światowym zostało już poddane badaniom m.in. historyków i socjologów,

¹ *Rocznica wielkiego złudzenia. W 20 lat od pierwszych strzałów w wojnie światowej*, „IKC”, 30 lipca 1934, nr 209, s. 1.

² B. Schwartz, *Jak Abraham Lincoln stał się symbolem równości rasowej*, [w:] R. Chymkowski, P. Dobrosielski, P. Majewski i in. (red. red.), *Antropologia pamięci. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa 2018, s. 605.

³ M. Jarzabek, *Legioniści i inni. Pamięć zbiorowa weteranów I wojny światowej w Polsce i Czechosłowacji okresu wojennego*, Kraków 2017.

⁴ A. Niewęgłowska, I. Zalewska, *Ta wojna zmieni wszystko... Obraz I wojny światowej w literaturze wspomnieniowej kobiet. Wybór tekstów źródłowych*, Toruń 2022.

w niniejszym artykule podjęłam się analizy interpretacji tekstów prasowych opublikowanych w 1934 r., a dotyczących wydarzeń sprzed dwudziestu lat.

Celem niniejszego tekstu było zbadanie, jak wybrane redakcje pism polskich i czechosłowackich wspominały pierwszą wojnę światową. Analiza materiału źródłowego została dokonana w oparciu o następujące pytania badawcze: jakim aspektem wojny autorzy tekstów poświęcili uwagę oraz jakie wydarzenia z okresu konfliktu uznano za najważniejsze. Ostatnim pytaniem, jakie sobie postawiłam, analizując prasowe wspomnienia, był związek między przeszłością a teraźniejszością i wpływ sytuacji aktualnej na zainteresowanie określonymi wydarzeniami historycznymi.

Badanie objęło artykuły opublikowane w dniach od 28 lipca do 4 sierpnia 1934 roku na łamach wybranych polskich i czechosłowackich dzienników. Teksty ukazały się we wszystkich wybranych do analizy periodykach: „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym” (dalej: „IKC”), „Wieczorne Warszawskim” (dalej: „WW”), „Lidových Novinach” (dalej: „LN”) i „Národních Listach” (dalej: „NL”).

Głównymi kryteriami wyboru periodyków do analizy był nakład i orientacja polityczna redakcji. Najlepiej sprzedawane gazety miały wpływ na dużą grupę społeczną, a więc miały możliwość utrwalania bądź tworzenia pamięci o danym wydarzeniu. Wybór dzienników o różnych orientacjach politycznych pozwolił na porównanie sposobów interpretacji pierwszej wojny światowej wśród zwolenników i przeciwników ówczesnie rządzących.

Największym dziennikiem ogólnopolskim przed II wojną światową był „IKC”⁵, którego nakład sięgał około 160 tysięcy egzemplarzy⁶. Gazeta została założona w Krakowie w 1910 roku. Przez cały okres międzywojenny była prowadzona przez swojego założyciela – Mariana Dąbrowskiego (1878–1958)⁷. Choć „Kuryer” nie był organem prasowym żadnej partii, to jego właściciel i zarazem redaktor naczelny był człowiekiem związanym z wie-

⁵ Na temat „IKC” istnieje obszerna literatura przedmiotu; m.in. opracowanie P. Borowca, *Jesteśmy głosem milionów: dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005.

⁶ IKC, [w:] Encyklopedia PWN, 2023, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ilustrowany-Kurier-Codzienny;3914202.html> (dostęp: 30.05.2025).

⁷ A. Bańdo, *Marian Dąbrowski i legenda „Ilustrowanego Kuryera Codziennego*, [w:] J. Jarowiecki (red.), *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, s. 195–206.

loma stronnictwami. Od 1926 r. po zamachu majowym przeszedł do obozu pilsudczyków, zostając w 1928 i 1930 roku posłem z ramienia BBWR⁸. Można więc uznać „IKC” za pismo sprzyjające rządowi.

Drugim wybranym do analizy dziennikiem ogólnopolskim, był opozycyjny „WW”. Linia polityczna stołecznej gazety była bliska ideałom deklarowanym przez endecję⁹. Pismo zostało założone w 1928 roku i ukazywało się do 1939 r. Jego redakcję objął m.in. Stanisław Piasecki¹⁰. Periodyk zaliczał się do prasy codziennej sensacyjno-politycznej. Ze względu na niską cenę, w porównaniu do innych tytułów stołecznych, zyskał w ciągu kilku miesięcy popularność, osiągając pięćdziesięciotysięczny nakład¹¹.

Największym dziennikiem czechosłowackim w okresie międzywojennym były założone w 1893 r. „Lidové Noviny”. Siedzibą redakcji było Brno, a nakład periodyku sięgał 40 000. Gazeta związana była z tzw. Hradem, tzn. środowiskiem politycznym skupionym wokół prezydenta Tomáša Masaryka (1850–1937), a jej redaktorem naczelnym w latach 1933–1938 był pisarz Eduard Bass (1888–1946)¹².

Popularnym opozycyjnym pismem czechosłowackim były w tym okresie „Národní Listy”. Dziennik powstał już w 1861 r., a w okresie międzywojennym funkcjonował kolejno jako organ prasowy stronnictw założonych przez Karela Kramářa (1860–1937)¹³, tj. działającej od 1918 r. partii nazwanej *Česká státoprávní demokracie*, która w 1919 r. zmieniła nazwę na Czecho-słowacką Partię Narodowo-Demokratyczną (cz. *Československa Národní Demokracie*). Następnie – od 1934 roku – „NL” stały się gazetą partii *Národní sjednocení*. Dziennik osiągał nakład 20 tysięcy egzemplarzy¹⁴.

⁸ P. M. Majewski, *Kiedy wybuchnie wojna? 1938: studium kryzysu*, Warszawa 2019, s. 119.

⁹ A. Paczkowski, *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918–1939*, Warszawa 1983, s. 81, 83.

¹⁰ Stanisław Piasecki (1900–1941) – publicysta, krytyk, działacz polityczny, związany z Narodową Demokracją. Jerzy J. Terej, *Stanisław Piasecki*, [w:] *PSB*, t. 25, 1980, s. 792–794.

¹¹ A. Paczkowski, op. cit., s. 82.

¹² J. Skalička, *Eduard Bass – cesta osobnosti*, „Česká literatura”, 1989, vol. 37, s. 54.

¹³ P. Majewski, *Kiedy wybuchnie wojna?...*, op. cit., s. 11–12; zob. też. J. Mařica, *Od Československé národní demokracie k Národnímu sjednocení*, Brno 2018.

¹⁴ V. Kubičková, N. Carpentier, *Re-Evaluating the Political Press. A Case Study on Political, Economic and Journalistic Functioning of the Inter-War Czechoslovak Party-press Newspa-*

W związku z przypadającą na przełomie lipca i sierpnia 1934 r. dwudziestą rocznicą wybuchu pierwszej wojny światowej na łamach analizowanych dzienników pojawiło się 10 tekstów dotyczących tego wydarzenia. W tabelach zamieszczono wyniki kwerendy prasowej, tj. liczbę tekstów z uwzględnieniem dziennika, w którym zostały opublikowane (w przypadku Tabeli 1.) oraz liczbę artykułów opublikowanych w okresie od 28 lipca do 4 sierpnia 1934 r. z uwzględnieniem stron, na których się ukazały (w przypadku Tabeli 2.).

Tabela 1. Liczba tekstów o pierwszej wojnie światowej opublikowanych w danym dzienniku w okresie od 28 lipca do 4 sierpnia 1934 r. (opr. własne)

Tytuł prasowy	Liczba artykułów	Liczba innych tekstów
„Ilustrowany Kurjer Codzienny”	2	1 (ilustracja z obszernym opisem)
„Wieczór Warszawski”	1	0
„Lidové Noviny”	4	0
„Národní Listy”	2	0

Jak wynika z danych umieszczonych w obu tabelach, w „IKC” ukazały się dwa obszernie teksty. Jeden, będący, jak zaznaczyła redakcja, autorstwa Benita Mussoliniego z 29 lipca oraz drugi – zajmujący 2 pierwsze strony numeru z 30 lipca. W numerze z 29 lipca na ostatniej stronie redakcja umieściła fotografię przedstawiającą cmentarz pochodzący z wielkiej wojny.

W odróżnieniu od krakowskiego periodyku, na łamach stołecznego dziennika pojawił się w tym okresie jedynie krótki tekst na temat artykułu Mussoliniego. Komunikat ten znalazł się dopiero na trzeciej stronie, co świadczy o małym znaczeniu, jaki „WW” nadawał dwudziestej rocznicy wybuchu konfliktu.

Wybrane do analizy czechosłowackie pisma wykazywały większe zainteresowanie tą tematyką w porównaniu do „IKC” i „WW”. W omawianym czasie ukazały się dwa artykuły w „Národních Listach” i cztery – w „Lido-

vých Novinach”. Redakcja „NL” umieściła oba teksty na pierwszej stronie numerów. W przypadku „LN” jeden artykuł znalazł się na pierwszej stronie, dwa opublikowano na czwartej i jeden ukazał się na szóstej stronie.

Tab. 2. Liczba artykułów opublikowanych w badanym okresie w danym dzienniku z uwzględnieniem stron, na których teksty zostały umieszczone.

Tytuł prasowy	Liczba artykułów	Strona, na której ukazał się tekst
„Ilustrowany Kuryer Codzienny”	1	1–2
	1	2
„Wieczór Warszawski”	1	3
„Lidové Noviny”	1	1
	2	4
	1	6
„Národní Listy”	2	1

Redakcja krakowskiego periodyku zgodnie z profilem czasopisma wzbogaciła przemyślenia o ilustracje. Przykładem tego była publikacja z 30 lipca 1934 r., w której umieszczono fotografie przedstawiające portrety postaci związanych z wybuchem wojny.

Na pierwszej z nich był portret cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa. Kolejna przedstawiała ostatniego władcę Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców – Aleksandra I Karadziordziewicia, będącego w 1914 r. regentem w Królestwie Serbii. Redakcja „IKC” w tekście umieściła również podobiznę premiera Serbii – Mikołaja Pasicza. Ostatnie zdjęcie przedstawiało szefa sztabu generalnego generała Franza Conrada von Hötzendorfa, którego redakcja oskarżyła o zastosowanie nacisku na cesarza w kwestii wypowiedzenia wojny.

Jak wynika z analizy statystycznej, najmniej zainteresowaną redakcją w kwestii wspominania wybuchu wojny światowej był „Wieczór Warszawski”, a najwięcej miejsca temu tematowi poświęcił brneński dziennik – „Lidové Noviny”. Dwa dzienniki: „IKC” i „Národní Listy” zamieściły po dwa teksty, ale były to obszerne materiały zajmujące pierwsze strony wspomnianych

gazet. Świadczyło to o wadze, jaką przypisano wspomnieniom konfliktu oraz analizie sytuacji międzynarodowej.

Analiza treści artykułów ukazujących się na przełomie lipca i sierpnia 1934 r. prowadzi do następującego pytania: jak poszczególne redakcje polskich i czechosłowackich dzienników wspominały zdarzenia sprzed dwóch dekad?

Jak już wspomniałam, na łamach krakowskiego dziennika 29 lipca na ostatniej stronie numeru pojawiła się fotografia przedstawiająca cmentarz w St. Ellia pod Triestem. Pod nią znajdował się opis, w którym redakcja określiła wojnę światową mianem *czteroletniego koncertu armat*. Redakcja krakowskiego periodyku zwracała uwagę na skutki wojny dla społeczeństwa. Dalej autor wyeksponował tragedię wojny, pisząc o *masakrze i rozlewie krwi*. Stwierdził, że *przez lata przewalała się groza przejmująca, szalało zniszczenie, harcowała śmierć*, a po wielkiej wojnie pozostały tylko cmentarzyska, *wobec których niczym są najstraszniejsze okropności starego świata przechowywane w muzeach, czytane w średniowiecznych dokumentach*¹⁵.

W „LN” 28 lipca 1934 r. przede wszystkim omawiano kulisy mobilizacji, którą Wiedeń ogłosił 20 lat wcześniej. Autorem artykułu zatytułowanego *Niebezpieczni iluzjoniści*¹⁶ był Emanuel Moravec (1893–1945) piszący pod pseudonimem Stanislav Yester – wysoki oficer wojska czechosłowackiego. W okresie pomonachijskim kolaborował z Niemcami, mimo tego, że wcześniej wojskowy apelował o obronę republiki¹⁷. W Protektoracie Czech i Moraw pełnił funkcję ministra szkolnictwa i kultury ludowej. Kierował ponadto Urzędem Oświecenia Ludowego i Propagandy. Stał się on później symbolem zdrady¹⁸.

Moravec skupił się w swym artykule przede wszystkim na błędach sztabu generalnego poczynionych w pierwszych dniach wojny. Publicysta stwierdził, że austriaccy generałowie ponieśli porażkę, zanim wystrzeliły działa. Jak zaznaczył, *była to porażka mobilizacji*¹⁹. Wojskowy krytykował strategię przyjętą przez sztab oraz kilkudniowe opóźnienia w mobilizacji wynikające z niedostatecznej liczby pociągów i nietrafionego przegrupowania armii.

¹⁵ 20 lat temu zaczęła się wojna..., „IKC”, 29 lipca 1934, nr 208, s. 24.

¹⁶ S. Yester, *Nebezpeční kouzelníci*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 374, s. 1.

¹⁷ J. Jirák, P. Bednářík, B. Köpplová, *Druhá republika: 167 obyčejných dnů*, Praha 2016, s. 181.

¹⁸ P. M. Majewski, *Niech sobie nie myślą, że jesteśmy kolaborantami. Protektorat Czech i Moraw, 1939–1945*, Warszawa 2021, s. 267.

¹⁹ S. Yester, op. cit.

Z tekstu tego specjalisty wynikało, że żywa była pamięć o tym, jak wyglądały pierwsze dni od wypowiedzenia wojny. Treść jego sprowadzała się do oskarżeń ówczesnych decydentów o mylenie *lekkomyślności z odwagą*²⁰.

Ponadto Moravec poddawał w wątpliwość rozsądek generałów, twierdząc, że nie potrafili ocenić swoich możliwości i wierzyli w magiczne rozwiązania problemów. Jak stwierdził, *politycy polegali na czarodziejskiej mądrości sztabu generalnego [...]. Wierzyli, że wojenni alchemiści potrafili z każdej sytuacji doprowadzić do zwycięstwa*²¹. Tego samego dnia redakcja „LN” zamieściła prześmiewcze wspomnienia sytuacji z wojska²². Dwa pozostałe artykuły, które ukazały się na łamach brneńskiego dziennika traktowały o zachowaniu się innych państw w sytuacji zagrożenia wojennego w Europie²³.

W „Národních Listach”, podobnie jak w „LN”, krytykowano posunięcia sztabu generalnego. Redakcja praskiego dziennika wskazywała na nieodpowiedni dobór osób, które decydowały o wojnie. Wytykała im brak doświadczenia na polu bitwy. W odróżnieniu od negatywnej oceny wystawionej ówczesnym decydentom, autor tekstu zwrócił uwagę na poświęcenie żołnierzy. Jak podkreślił, podkomendni *nieśli* [swoich dowódców – A.S.] *i za nich płacili*. Publicysta Karel Hoch²⁴ stwierdził ponadto, że sztabowcy nie doceniali przeciwnika – Serbii. Tłumaczył, że wysocy oficerowie uważali, iż *druga strona* [przeciwnik – A.S.] *nie myśli* lub *wystraszy się*. Redaktor stwierdził, że duży wpływ na postępowanie Wiednia miały kwestie prestiżowe – *bardziej dynastyczne, niż państwowe*. Autor tekstu zwrócił uwagę na powszechne w pierwszych dniach poparcie dla wojny. Jak podkreślił, 4 sierpnia *cały sejm, [...] zatwierdził kredyty wojenne*²⁵. W innym numerze „NL” redakcja odniosła się do skutków wojny dla społeczeństwa, stwierdzając, że *światowy pożar rozwinął się w piekło, które przez cztery lata niemiło-*

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

²² *Na pěti sloupečích: Po dvaceti letech*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 375, s. 6.

²³ Zob. *Před dvaceti lety. Anglie se zabezpečuje pro všechny případy*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 375, s. 4; zob. też. *Před dvaceti lety. Jak Německo vypovědělo válku Rusku*, „LN”, 31 lipca 1934, nr 380, s. 4.

²⁴ Karel Hoch – czeski historyk, publicysta, działacz kultury i polityk. Redaktor naczelny „Národních Listůw” w latach 1921–1926. Attaché prasowy Czechosłowacji w Rzymie.

²⁵ K. Hoch, *Srpnové dny 1914*, „NL”, 2 sierpnia 1934, nr 210, s. 1.

*siernie biczowało ludzkość, aby z jego cierpienia zrodziły się nowe demokracje i państwa*²⁶.

Kolejne pytanie badawcze, służące analizie tekstów prasowych o konflikcie światowym, dotyczyło tego, jakie wydarzenia poszczególne redakcje uznawały za najważniejsze. Jak wynika z lektury wybranych gazet, każda redakcja zwróciła uwagę na inne problemy.

Czechosłowackie tytuły pisały przede wszystkim o początkach wojny – błędach decydujących o późniejszej porażce Austro-Węgier. „NL” oprócz tego wspominały również o naruszeniu przez Niemcy neutralności Belgii. Jak stwierdził K. Hoch w artykule *Sierpniowe dni*, gorsze od pierwszych dni wojny było *przede wszystkim naruszenie belgijskiej neutralności*. Jak zaznaczył, *bez względu na to, co Niemcy powiedzą na swe usprawiedliwienie, nie cofną faktu, że wiara w trwanie i wypełnianie międzynarodowych zobowiązań przez napaść na Belgię została trwale i fatalnie zniszczona*²⁷.

Krakowski periodyk, podobnie jak czechosłowackie dzienniki, wyekspozował początek wojny. Skupił się jednak na analizie przyczyn jej wybuchu. Jak wspomniał autor, dyskusja nad tym, kto jest winien wybuchu tej wojny trwa nadal i skończy się zapewne dopiero wówczas, kiedy...**rozpocznie się nowa interesująca debata**, kto mianowicie winien jest ...**nowej wojny światowej**²⁸ [oryginalne pogrubienie czcionki – A.S.]. Redakcja zaznaczyła, że wiadomym było kto formalnie wypowiedział wojnę – cesarz. Jednakże, jak podkreślił autor tekstu, *do ostatniej chwili* Franciszek Józef starał się uniknąć konfliktu i był *pierwszym defetystą*²⁹. Publicysta „IKC” wyjaśnił, iż podjęta przez niego decyzja była efektem intrygi, której twórcą był minister spraw zagranicznych Cesarstwa – hrabia Leopold Berchtold (1863–1942)³⁰. Redakcja zwróciła ponadto uwagę na nastroje panujące w wielonarodowym społeczeństwie: chęć wyrwania się z nudy, przesyt dobrobytem, zniechęcenie jednostajnością warunków życia³¹.

²⁶ *Hlas 4 srpna 1914*, ibidem, 4 sierpnia 1934, nr 212, s. 1.

²⁷ K. Hoch, op. cit.

²⁸ *Rocznica wielkiego złudzenia. W 20 lat od pierwszych strzałów w wojnie światowej*, „IKC”, 30 lipca 1934, nr 209, s. 1.

²⁹ Ibidem.

³⁰ J.A.F. von Reisswitz, *Berchtold, Leopold Graf*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 2, Berlin 1955, s. 65–66, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd123557372.html#ndbcontent> (dostęp: 30.05.2025).

³¹ *Rocznica wielkiego złudzenia...*, op.cit.

Analiza treści tekstów ukazujących się w 1934 r. w dwudziestą rocznicę wybuchu światowego konfliktu przywołuje na myśl stwierdzenie Maurice'a Halbwachsa, że pamięć społeczna odzwierciedla niepokoje teraźniejszości. Autorzy artykułów ukazujących się na łamach wspomnianych już dzienników wskazywali na niebezpieczeństwa zagrażające Europie. Przykładem był tekst *Srpnové dny 1914 (NL)*, w którym Hoch przypomniał, że *dziesięć lat wcześniej* [tj. w 1924 r. – A.S.] *nie wspominało się* wybuchu wojny tak jak *tego roku* [1934 r. – A.S.], gdyż nic wtedy nie wskazywało na podobieństwo sytuacji³².

Jak wskazał autor tekstu, obawy w 1934 r. wzbudzał wzrost potęgi Japonii. Redaktor naczelny „NL” ostrzegał przed prowadzoną przez Tokio polityką dumpingową uderzającą w państwa Europy oraz Stany Zjednoczone. Hoch tłumaczył, że wspomniane działania Japończyków wstrząsnęły gospodarką światową, prowadząc do dewaluacji funta i dolara. [...]. Dalej publicysta skrytykował krótkowzroczność zachodnich społeczeństw. Stwierdził, że Europejczycy nie widzieli, jakie niebezpieczeństwa grożą im na Wschodzie. Sytuację tę porównał do lekceważenia Rosji przez Austro-Węgry w 1914 r., a ignorowanie ataków uderzających w siłę gospodarczą Europy nazwał zaślępieniem³³.

W tym samym artykule autor również wyraził obawę polityką Mussoliniego i Hitlera. Zwrócił uwagę na nieprawdziwą tezę głoszącą, że wojna prowadzi do pacyfizmu. Podkreślił, że *jednych krew odstrasza, innych zamienia w bestie, które chcą jej więcej i więcej...*³⁴

W krakowskim dzienniku wskazywano na niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny. Warto zaznaczyć, że artykuł opublikowano w „IKC” pięć dni po próbie obalenia rządu Engelberta Dollfussa³⁵. Jak wynikało ze wstępu redakcji, powodem zamieszczenia tekstu włoskiego premiera była chęć poznania poglądów politycznych przywódcy państwa aktywnego w regionie nadduńskim. Zwrócono bowiem uwagę na działania Rzymu w obliczu trudnej sytuacji Wiednia, m.in. zarządzenie we Włoszech pogotowia wojskowego³⁶.

³² K. Hoch, op.cit.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

³⁵ W wyniku ataku zamachowców kanclerz został ranny i zmarł.

³⁶ B. Mussolini, *Europa w 20 lat po wybuchu wojny i wobec widma nowych wojen*, „IKC”, 29 lipca 1934, nr 208, s. 2.

W artykule *Europa w 20 lat po wybuchu wojny i wobec widma nowych wojen* włoski premier stwierdził, że **położenie Europy w dalszym ciągu związane** [było – A.S.] z [wojną światową – A.S.] i **z pokojem, który ją zakończył** [oryginalne pogrubienie czcionki – A.S.]. Autor wskazał trzy siły i trzy prądy w Europie. Jedni, jak zauważył, szeroko skorzystali z traktatów pokojowych. Drudzy – ponieśli konsekwencję klęski (terytorium i położenie polityczne), a jeszcze inni byli zwycięzcami, ale *uważali, że [...] powinna się rozpocząć rekonstrukcja porządku ustalonego na konferencji pokojowej*³⁷. Mussolini zaznaczył, że do trzeciej grupy – prowadzącej politykę równowagi – należały Włochy i Anglia.

W swoim tekście zwrócił uwagę na kwestię niepodległości Austrii. Uznał, że problem [ten – A.S.] *jest sprawą zasadniczą nie tylko [tego państwa – A.S.], ale także całej Europy. Austria jest niezależną i musi niezależną pozostać*³⁸. Warto pamiętać o poparciu Mussoliniego dla działań Dollfussa w kwestii sprzeciwu wobec niemieckich planów *Anschlussu*. Wyrażało się ono m.in. w deklaracji ogłoszonej 17 lutego 1934 r. przez Włochy, Wielką Brytanię i Francję, w której mocarstwa uznały za konieczne utrzymanie niezależności Austrii. Ponadto miesiąc później – 17 marca Włochy, Austria i Węgry podpisały tzw. protokoły rzymskie, ustalając w ten sposób ramy politycznej i gospodarczej współpracy³⁹.

Polityk w swej wypowiedzi zwrócił uwagę na potrzebę zweryfikowania zapisów traktatowych i zaznaczył, że:

największe racje żądania rewizji [miały – A.S.] Węgry. Powoływał się również na postawę wielu Francuzów [...], którzy mieli twierdzić, że tego, co jest, nie można gwarantować i że to musi doprowadzić **albo do wojny, albo do stosowania artykułu 19 paktu Ligi Narodów**⁴⁰ [oryginalne pogrubienie czcionki – A.S.].

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem.

³⁹ A. Essen, *Problem Anschlussu w polityce europejskiej 1919–1938*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne”, nr 14 (1989), s. 114–118.

⁴⁰ Artykuł 19 Paktu Ligi Narodów dopuszczał negocjacje w sprawie rewizji postanowień traktatu pokojowego. Zgromadzenie może, od czasu do czasu, wezwać Członków Ligi, aby przystąpili do ponownego zbadania traktatów niedających się już stosować, jak również do zbadania sytuacji międzynarodowych, utrzymanie których mogłoby stworzyć niebezpieczeństwo dla pokoju świata. Zob. *Pakt Ligi Narodów*, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

Mussolini podał ponadto przykłady siłowego rozwiązania problemu – Turcji i Bułgarii⁴¹. Zapewne miał na celu również zastraszenie czytelników konsekwencjami wynikającymi z bagatelizowania sprawy rewizji traktatów.

W kontekście ówczesnego zagrożenia wojną w Europie Środkowej tekst Mussoliniego miał istotne znaczenie dla polskich czytelników. Włoski premier potwierdzał w nim słuszność prowadzonej przez Warszawę polityki zagranicznej. Mussolini bowiem pozytywnie skomentował fakt podpisania polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy, co usunęło *problem* [„korytarza” pomorskiego – A.S.] *na lat 10. Wyeliminowano więc płaszczyznę poważnych i obszernych tarć. Dla Wschodu jest to coś nowego* [oryginalne pogrubienie czcionki – A.S.]⁴².

Do artykułu Mussoliniego odniosła się redakcja „WW”, która zwróciła uwagę na obowiązek pokojowego rozwiązywania problemów w Europie. Jednakże podkreśliła równocześnie, że *państwa europejskie są obecnie bardziej uzbrojone, aniżeli w 1914 r., że za wszelką cenę nowa katastrofa wojenna winna być uniknięta*⁴³. Wskazuje to na zaniepokojenie redakcji sytuacją w regionie.

W artykułach opublikowanych w „LN” nie odniesiono się bezpośrednio do ówczesnej sytuacji na arenie międzynarodowej. Zwraca uwagę jedynie podtytuł jednego z tekstów o rocznicy wybuchu wojny: *Anglia zabezpiecza się na wszelki wypadek*.

Podsumowując, najwięcej uwagi 20. rocznicy wybuchu I wojny światowej poświęciły: „LN”, „IKC” i „NL”. Autorzy artykułów w zależności od gazety przedstawiali różne aspekty wojny. „IKC” i „WW” skupiły się na przyczynach wybuchu i tragicznych skutkach wojny, natomiast „LN” i „NL” szczegółowo analizowały decyzje dowódców, eksponując błędy popełnione przez sztab generalny już na początku wojny.

Warto zauważyć, że teksty opublikowane w wybranych periodykach w pewnych kwestiach przedstawiały podobne stanowisko. Redakcje wszystkich analizowanych dzienników wyrażały obawę przed możliwością wybuchu kolejnej wojny w Europie. Ponadto na łamach „IKC” i „NL” wspominano

⁴¹ B. Mussolini, op.cit.

⁴² Ibidem.

⁴³ *Europa silniej uzbrojona niż w 1914 r.*, „WW”, 30 lipca 1934, nr 210, s. 3.

o entuzjazmie społeczeństwa w pierwszych dniach wojny i podkreślono, że wojna światowa dała szansę narodom walczącym o swoją niepodległość.

Innym aspektem, który poruszyli autorzy tekstów opublikowanych w „IKC” i „NL” była groźba nowej wojny. Redakcje zwróciły uwagę na zbrojenie się państw oraz wzrost znaczenia Japonii i jej ekspansję gospodarczą godzącą w interesy Zachodu. Wspomniano również o trudnej sytuacji wewnętrznej Austrii grożącej pokojowi w Europie. Ponadto na łamach analizowanych gazet wyrażano obawę przed próbami rewizji traktatów pokojowych.

Na uwagę zwraca trafność przewidywań autorów artykułów, której przykładem jest cytat z krakowskiego periodyku:

Kilkoma krótkimi staromodnymi frazesami historia zaczyna swoją opowieść o nowej epoce dziejów ludzkich, która właśnie się rozpoczęła. Postęp, jaki ludzkość osiągnęła od tego czasu, polega głównie na tym, że nowa wojna rozpocznie się **już bez wypowiedania i wypisywania takich naiwnych formułek...**[oryginalne pogrubienie czcionki – A.S.]”⁴⁴.

References

Dokumenty:

Pakt Ligi Narodów, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

Literatura:

Bańdo A., *Marian Dąbrowski i legenda „Ilustrowanego Kuryera Codziennego*, [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, t. 6, cz. 2, s. 195–206.

Borowiec P., *Jesteśmy głosem milionów: dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005.

Essen A., *Problem Anschlusu w polityce europejskiej 1919–1938*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne”, nr 14 (1989), s. 93–130.

Jarząbek M., *Legioniści i inni. Pamięć zbiorowa weteranów I wojny światowej w Polsce i Czechosłowacji okresu wojennego*, Kraków 2017.

Kubičková V., Carpentier N., *Re-Evaluating the Political Press. A Case Study on Political, Economic and Journalistic Functioning of the Inter-War Czechoslovak Party-press*

⁴⁴ *Rocznica wielkiego złudzenia*. op.cit.

- Newspaper Národní listy, and its Publishing Company the Prague Stock Printery (PAT), "Observatorio Journal", 2016, vol. 10, nr 2, s. 1–29.*
- Majewski P. M., *Kiedy wybuchnie wojna? 1938: studium kryzysu*, Warszawa 2019.
- Majewski, P. M., *Niech sobie nie myślą, że jesteśmy kolaborantami. Protektorat Czech i Moraw, 1939–1945*, Warszawa 2021.
- Mařica J., *Od Československé národní demokracie k Národnímu sjednocení*, Brno 2018.
- Niewęgłowska A., Zalewska I., *Ta wojna zmieni wszystko... Obraz I wojny światowej w literaturze wspomnieniowej kobiet. Wybór tekstów źródłowych*, Toruń 2022.
- Paczkowski A., *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918–1939*, Warszawa 1983.
- Schwartz B., *Jak Abraham Lincoln stał się symbolem równości rasowej*, [w:] *Antropologia pamięci. Zagadnienia i wybór tekstów*, red.: R. Chymkowski, P. Dobrosielski, P. Majewski i in., Warszawa 2018, s. 604–615.
- Skalička J., *Eduard Bass – cesta osobnosti, „Česká literatura”*, 1989, vol. 37, ss. 54–62.
- Terej J. J., *Stanisław Piasecki*, [w:] *PSB*, t. 25, 1980, s. 792–794.

Źródła internetowe:

- IKC, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ilustrowany-Kurier-Co-dzienny;3914202.html> [dostęp: 30.05.2025].
- Reiswitz J.A.F. von, *Berchtold, Leopold Graf*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 2, Berlin 1955, s. 65–66, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd123557372.html#ndbcontent> [dostęp: 30.05.2025].

Źródła prasowe:

- Hoch K., *Srpnové dny 1914*, „NL”, nr 210, s. 1.
- Mussolini B., *Europa w 20 lat po wybuchu wojny i wobec widma nowych wojen*, „IKC”, 29 lipca 1934, nr 208, s. 2.
- Yester S., *Nebezpeční kouzelníci*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 374, s. 1.
- 20 lat temu zaczęła się wojna...*, „IKC”, 29 lipca 1934, nr 208, s. 24.
- Europa silniej uzbrojona niż w 1914 r.*, „WW”, 30 lipca 1934, nr 210, s. 3.
- Hlas 4 srpna 1914*, „NL”, 4 sierpnia 1934, nr 212, s. 1.
- Na pěti sloupečích: Po dvaceti letech*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 375, s. 6.
- Před dvaceti lety*, „LN”, 28 lipca 1934, nr 375, s. 4.
- Rocznica wielkiego złudzenia. W 20 lat od pierwszych strzałów w wojnie światowej*, „IKC”, 30 lipca 1934, nr 209, s. 1.